

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Staniszevska, SA Małgorzata Gulczyńska

po rozpoznaniu dnia 20 czerwca 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o uchylenie uchwały

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 maja 2013 r.

sygn. akt IX Gc 137/13

oddala zażalenie.

Małgorzata Gulczyńska Jan Futro Ewa Staniszevska

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników pozwanego z dnia 4 stycznia 2013 r. o odwołaniu członka Rady Nadzorczej pozwanego L. P..

Powód uzasadniając podstawę faktyczną roszczenia wskazywał, że zaskarżona uchwała ma na celu pokrzywdzenie powoda jako wspólnika pozwanej spółki i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami.

Powód posiada w spółce pozwanego około 0,06% udziałów, drugim ze wspólników jest miasto P. posiadające około 99,94% udziałów. Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie uprawdopodobnił swojego roszczenia a w szczególności wskazanych wyżej przesłanek. Nie wskazał nawet, jaki istniejący dobry zwyczaj został naruszony zaskarżoną uchwałą. Skutkiem podjęcia uchwały nie było też pokrzywdzenie powoda.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał także istnienia interesu prawnego w uzyskaniu zabezpieczenia.

Na postanowienie to zażalenie wniósł powód zarzucając mu sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie, że nie wykazał interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia oraz, że nie uprawdopodobnił roszczenia w dostatecznym stopniu.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i udzielenie zabezpieczenia w oparciu o przepis art. 730 i następne kodeksu postępowania cywilnego poprzez nakazanie pozwanemu i Radzie Nadzorczej pozwanego do dopuszczenia w posiedzeniach Rady Nadzorczej Pana L. P.; ewentualnie poprzez zobowiązanie pozwanego i

Rady Nadzorczej pozwanego w składzie wynikającym z zaskarżonej uchwały do niepodejmowania jakichkolwiek działań, w tym powoływania i odwoływania członków zarządu - do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia niniejszego postępowania. Jako wniosek ewentualny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

W uzasadnieniu zażalenia podniósł, że z załączonych do pozwu dokumentów wynikało, iż pozwany już wcześniej podejmował próby wykluczenia powoda z Rady Nadzorczej, tym samym intencja pozwanego mająca na celu pokrzywdzenie powoda jest oczywista. Pokrzywdzenie powoda na skutek wykonania uchwały - to jest wykluczenie przedstawiciela powoda z Rady Nadzorczej i tym samym pozbawienie go jakiegokolwiek kontroli i wpływu na działania pozwanej oraz oddanie całej władzy w ręce pozostałego wspólnika — jest oczywiste.

Oddanie całej władzy nad spółką w ręce jedyne go wspólnika godzi także w interesy spółki jako takiej, albowiem wspólnik realizował będzie teraz tylko własne interesy.

Wskazał też, że bez znaczenia jest przy tym, iż powód jest wspólnikiem mniejszościowym gdyż przy zawieraniu umowy spółki przyznane zostały mu pewne uprawnienia osobiste i pozbawienie powoda tych uprawnień bez jego zgody nie jest dopuszczalne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

W art. 249 § 1 k.s.h. można wyróżnić następujące stany faktyczne, które umożliwiają zaskarżenie uchwały prowadzącej do jej uchylecia:

- 1) sprzeczność z umową spółki i godzenie w interesy spółki,
- 2) sprzeczność z umową spółki, gdy jednocześnie mamy do czynienia z działaniem mającym na celu pokrzywdzenie wspólnika,
- 3) sprzeczność z dobrymi obyczajami i godzenie w interesy spółki,
- 4) sprzeczność z dobrymi obyczajami, gdy działanie ma na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Powód powołał się na przesłanki wskazane wyżej w podpunkcie 4).

Nadto w uzasadnieniu zażalenia powołał się na bliżej nieskonkretyzowane „pewne” uprawnienia osobiste przysługujące powodowi.

Z treści umowy spółki nie wynika jednak, by powodowi przyznano uprawnienie do posiadania w Radzie Nadzorczej pozwanej spółki swojego przedstawiciela.

Przechodząc do dalszych zarzutów należy zauważyć, że pojęcie dobrych obyczajów, z którymi ma być sprzeczna uchwała wspólników, stanowi klauzulę generalną, którą trudno objaśniać in abstracto. Do dyskrecjonalnej władzy sądu należy rozstrzygnięcie, czy w konkretnym przypadku doszło do naruszenia dobrych obyczajów. W każdym razie można powiedzieć, że do uzyskania takiego rozstrzygnięcia powód musi najpierw wykazać istnienie określonego dobrego obyczaju (jego funkcjonowanie w obrocie, np. jako ustalonego zwyczaju), który został naruszony uchwałą. Ocena, czy zachodzi naruszenie dobrych obyczajów, powinna być zobiektywizowana, przy czym podaje się tutaj różne kryteria. Może to być kryterium wzorcowego, uczciwie myślącego człowieka - to, co taka pomyślana postać wzorcowa, spełniająca założenie „przeciętnej wrażliwości społecznej”, uzna za sprzeczne z kanonem moralnego zachowania, będzie sprzeczne z dobrymi obyczajami. Można też przyjąć kryterium zasad uczciwego obrotu, przejawiających się w zwyczajach handlowych.

Powód nie wskazał, jaki dobry obyczaj został naruszony zaskarżoną uchwałą. W szczególności nie istnieje obyczaj zapewniający wspólnikowi mniejszościowemu funkcji w zarządzie czy radzie nadzorczej spółki. Powód nadal zresztą może kontrolować działania spółki na zasadach przewidzianych przepisami kodeksu spółek handlowych.

Także „podjęcie uchwały z pokrzywdzeniem wspólnika” nie zostało w treści przepisów kodeksu spółek handlowych zdefiniowane, a przyjęcie, że do podjęcia określonej uchwały doszło w ten właśnie sposób jest uzależnione od oceny całokształtu okoliczności każdego konkretnego przypadku. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2001 r. (I CKN 1137/98, OSNC 2002, nr 3, poz. 31, z aprobowaną glosą A. Gierata, Mon. Praw. 2003, nr 24, s. 1136 i n.) wskazał, że: „Uchwała zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być uznana za krzywdzącą tylko wtedy, gdy została podjęta z realnym zamiarem pokrzywdzenia (art. 240 § 2 k.h.)”. Uchwałę można uznać za krzywdzącą wspólnika, jeżeli prowadzi do osłabienia jego pozycji w spółce w relacji do innych wspólników, którzy odnoszą korzyść albo w relacji do spółki, która odnosi korzyść w danej sytuacji nieuzasadnioną. Dla przykładu tylko wskazać można, że pokrzywdzenie wspólników może polegać np. na podwyższaniu lub obniżaniu kapitału zakładowego, wypłacie dywidendy tylko na rzecz części wspólników, transferowaniu zysku lub majątku spółki do innych spółek.

Oceniając powyższe zważyć należy, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest spółką kapitałową, w której wpływ wspólnika na sprawy spółki generalnie sprowadza się do roli uczestnika organu, jakim jest zgromadzenie wspólników. Jest on ograniczony do najważniejszych spraw spółki. Generalnie – przy zachowaniu przewidzianych kodeksem spółek handlowych uprawnień wspólników mniejszościowych - obowiązuje zasada rządów większości nad mniejszością.

Odwołanie z funkcji członka rady nadzorczej przedstawiciela powoda – z reguły - nie ma na celu pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego. Jest to niezbywalna prerogatywa większości wspólników (wspólnika większościowego). Utrata przez tegoż przedstawiciela wynagrodzenia jako konsekwencja takiej uchwały jest jej naturalną konsekwencją nie mającą nadto znaczenia dla powodowej spółki. Jak zasadnie też wskazał Sąd Okręgowy w przy istniejących proporcjach udziałów między wspólnikami pozycja powodowej spółki nie ulega żadnej zmianie.

Podniesione przez powoda okoliczności nie wskazują na to, że zaskarżona uchwała naruszyła dobre obyczaje i została podjęta z realnym zamiarem jego pokrzywdzenia.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Małgorzata Gulczyńska Jan Futro Ewa Staniszevska